

OKRĘGOWA IZBA APTEKARSKA W KRAKOWIE

ul. Kobierzyńska 98/68 · 30-382 Kraków
tel. 12 264 25 53 · fax 12 264 25 09
Internet: www.oia.krakow.pl · E-mail: biuro@oia.krakow.pl
Konto: 36 1020 2892 0000 5702 0016 1745 · NIP: 676-106-71-27



Kr.OIA/ 159 /17

Kraków, 29 marca 2017 r.

portal.abczdrowie.pl

W związku z opublikowanym artykułem Pana dr. Jerzego Fridigera, prosimy o zamieszczenie stanowiska Okręgowej Izby Aptekarskiej ustosunkowującego się do zarzutów podniesionych w przedmiotowym artykule.

Szanowni Państwo!

Już sam tytuł artykułu „Pacjencie uważaj na zamienniki leków. Farmaceuta nie zawsze ma rację” jest w swej treści tendencyjny, mogący sugerować pacjentom, iż w aptece nie pacjent jest najważniejszy, a głównie zamiar sprzedaży leku. Co więcej, autor wprost stwierdza, że to farmaceuta decyduje jaki lek (zamiennik) sprzedać pacjentowi, nie uwzględniając ordynacji zapisanej na receptce.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, iż autorowi artykułu kompletnie nie są znane zasady i normy prawne dotyczące wydawania i sprzedaży leków pacjentom.

Po pierwsze, zgodnie z ustawą z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz.U.2011.122.696 ze zm.), farmaceuta ma ustawowy obowiązek (!):

- poinformowania pacjenta o możliwości nabycia leku objętego refundacją, innego leku niż lek przepisany na receptce, o tej samej nazwie międzynarodowej, dawce, postaci farmaceutycznej, która nie powoduje powstanie różnic terapeutycznych, którego cena detaliczna nie przekracza limitu finansowania ze środków publicznych oraz ceny detalicznej leku przepisanego na receptce;
- farmaceuta wydający lek ma obowiązek, na żądanie pacjenta, wydać lek, którego cena detaliczna jest niższa niż cena leku przepisanego na receptce.

Co więcej, jeżeli farmaceuta nie spełni powyższych wymogów ustawowych, to zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 8 grudnia 2011 r. „w sprawie ogólnych warunków umów na realizację recept...” (Dz.U. 2013 poz. 364) – podlega karze finansowej!

I mimo powyższego, nie jest prawdą, jak to wskazuje autor artykułu, że wyłącznie farmaceuta decyduje o tym, jaki lek sprzedać pacjentowi. Istnieje generalny zapis ustawowy (w cyt. na wstępie – Dz.U.2011.122.696 ze zm.) dający lekarzowi prawo wstrzymujące dokonania zmian przepisane leku, poprzez umieszczenie na receptce zapisu NZ (nie zamieniać) – o czym Pan doktor nie raczył wspomnieć. Po co więc te „wszystkie awantury”, „wciskanie laku przez farmaceutę” – Panie Doktorze, proszę pamiętać dwie literki **NZ** (nie zamieniać).

Z poważaniem,
Prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Krakowie

Otrzymują:

1. Naczelna Izba Lekarska
2. Naczelna Izba Aptekarska
3. a/a